

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2016r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Ładny

Protokolant: Paulina Puzia

Oskarżyciel publiczny: Ewa Gołębiowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16.01.2012r., 28.02.2012r., 26.04.2012r., 4.07.2012r., 4.10.2012r., 28.11.2012r., 23.01.2013r., 22.03.2013r., 20.05.2013r., 7.08.2013r., 9.10.2013r., 18.11.2013r., 12.12.2013r., 10.02.2014r., 9.04.2014r., 10.10.2014r., 11.02.2015r., 27.04.2015r., 22.06.2015r., 28.09.2015r., 9.11.2015r., 11.01.2016r., 25.01.2016r., 9.03.2016r., 11.04.2016r. i 16.05.2016r.

sprawy

1. **T. P.**, s. A. i B., ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

I. w grudniu 2002r. daty dziennej nieustalonej w R., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. B. i drugą ustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci 500 gramów marihuany, w ten sposób, że nabył wymienioną ilość narkotyku od nieustalonej osoby, w celu odpłatnego przekazania innej osobie nie będącej jego konsumentem,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

2. **P. K.**, s. S. i D., ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

II. w okresie od przełomu kwietnia i maja 2004r. do 11 lutego 2005r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż łącznie 2000 gramów amfetaminy i 3000 sztuk tabletek ecstasy oraz znacznymi ilościami środków odurzających w postaci nie mniej niż łącznie 1500 gramów marihuany, 400 gramów kokainy i 200 gramów heroiny w ten sposób, że przyjął odpłatnie te narkotyki od ustalonej osoby celem dokonywania ich dalszej dystrybucji,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

III. w okresie od listopada 2004r. do grudnia 2004r. dat dziennych bliżej nieustalonych w W., działając w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął do ustalonej osoby za równowartość 50% wartości nominalnej łącznie 21 podrobionych banknotów o nominale 100 zł, celem puszczenia ich w obieg,

tj. o czyn z art. 310§2 kk

3. **K. K. (1)**, s. S. i S., ur. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

IV. w okresie od początku sierpnia 2004r. do września 2004r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych, wspólnie i w porozumieniu z nieustalona osobą w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci łącznie 1500 gramów amfetaminy, w ten sposób, że na początku sierpnia 2004r. przyjął odpłatnie ten narkotyk od ustalonej osoby w ilości 1000 gramów, a następnie na początku września 2004r. przyjął odpłatnie ww substancję od ustalonej osoby w ilości 500 gramów, każdorazowo w celu dalszej dystrybucji,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk

orzeka

I. Oskarżonych **T. P., P. K. i K. K. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów.

II. Na mocy art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

III. Zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz obrońcy – adw. J. W. kwotę (...),³² (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt sześć i 32/100) złotych – w tym 23% VAT – tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu P. K. z urzędu.

Sygn. akt IV K 752/11

UZASADNIENIE

T. P. oskarżony został o to, że w grudniu 2002 r. daty dziennej nieustalonej w R., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. B. i drugą ustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci 500 gramów marihuany, w ten sposób, że nabył wymienioną ilość narkotyku od nieustalonej osoby, w celu odpłatnego przekazania innej osobie nie będącej jego konsumentem, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

P. K. postawiony został zarzut, że w okresie od przełomu kwietnia i maja 2004 r. do 11 lutego 2005 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż łącznie 2000 gramów amfetaminy i 3000 sztuk tabletek ecstasy oraz znacznymi ilościami środków odurzających w postaci nie mniej niż łącznie 1500 gramów marihuany, 400 gramów kokainy i 200 gramów heroiny w ten sposób, że przyjął odpłatnie te narkotyki od ustalonej osoby celem dokonywania ich dalszej dystrybucji, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. Oskarżono go również o to, że w okresie od listopada 2004 r. do grudnia 2004 r. dat dziennej bliżej nieustalonych w W., działając w krótkich odstępach czasu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął do ustalonej osoby za równowartość 50% wartości nominalnej łącznie 21 podrobionych banknotów o nominale 100 zł, celem puszczenia ich w obieg, tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k.

K. K. (1) został natomiast oskarżony o to, że w okresie od początku sierpnia 2004 r. do września 2004 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu w dniach bliżej nieustalonych, wspólnie i w porozumieniu z nieustalona osobą w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci łącznie 1500 gramów amfetaminy, w ten sposób, że na początku sierpnia 2004 r. przyjął odpłatnie ten narkotyk od ustalonej osoby w ilości 1000 gramów, a następnie na początku września 2004 r. przyjął odpłatnie w/w substancję od ustalonej osoby w ilości 500 gramów, każdorazowo w celu dalszej dystrybucji, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W trakcie prowadzonego pod nadzorem Prokuratora Okręgowego w Lublinie przygotowawczego przeciwko J. J. (1) i in. podejrzanym o popełnienie czynów zabronionych z art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in. przesłuchano w dniu 9 grudnia 2004 r. w charakterze podejrzanego J. J. (1), który w tym dniu między innymi wyjaśnił, że osoba określana przez niego jako K. z Ł. współpracuje z nim w obrocie narkotykami. W trakcie przesłuchania przeprowadzonego w dniu 10 stycznia 2005 r. J. J. (1) doprecyzował, że chodzi o K. K. (1), którego poznał w czerwcu 2004 r. przy okazji spotkania w Hotelu (...) w W.. W trakcie tego spotkania którego K. zabiegał o pozyskanie 1 kg amfetaminy celem dalszej jej dystrybucji. Narkotyki przekazane mu zostały przez ustaloną osobę w lipcu 2004 r. Kolejną porcję amfetaminy o masie 0,5 kg K. od ustalonej osoby nabył we wrześniu 2004 r.

Na tej podstawie w dniu 15 listopada 2005 r. przedstawiono K. K. (1) zarzut popełnienia czynu zabronionego z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. oraz przesłuchano go w charakterze podejrzanego.

W toku postępowania przygotowawczego przeciwko J. B. i in. oskarżonym o czyn art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii prowadzonego pod nadzorem Prokuratora Okręgowego w Lublinie w dniu 6 lutego 2006 r. wyjaśnił m.in., że dystrybuowane przez siebie narkotyki porcyjował w mieszkaniu swojego kolegi P. K.. W trakcie przesłuchania w dniu 7 lutego 2006 r. potwierdził tę informację, a także wskazał P. K. jako najważniejszego swojego wspólnika w obrocie narkotykami. K. nabywał od niego narkotyki po preferencyjnych cenach, a następnie rozprowadzał je wśród swoich dilerów.

Przesłuchiwany w dniu 8 lutego 2006 r. J. B. wyjaśnił, że listopadzie 2004 r. wszedł w posiadanie trzech podrobionych banknotów o nominałach 100 zł, z których jeden przekazał P. K.. W jakiś czas później przekazał K. kolejne 15 banknotów – odpłatnie po 50 zł za sztukę. P. K. wszystkie te banknoty puścił następnie w obieg. W grudniu 2004 r. J. B. ponownie odpłatnie przekazał P. K. 10 podrobionych banknotów stużłotowych.

Przesłuchiwany w dniu 20 marca 2006 r. J. B. wskazał, że w okresie od przełomu kwietnia i maja 2004 r. do lutego 2005 r. przekazał odpłatnie P. K. łącznie 2000 gramów amfetaminy, 3000 sztuk tabletek ecstasy, 1500 gramów marihuany, 400 gramów kokainy i 200 gramów heroiny.

W dniu 29 marca 2006 r. na tej po uprzednim zatrzymaniu podstawie przedstawiono P. K. zarzuty popełnienia czynów z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 310 § 2 k.k., jak również przesłuchano go w charakterze podejrzanego.

W trakcie prowadzonego pod nadzorem Prokuratora Okręgowego w Lublinie przygotowawczego przeciwko K. B. podejrzanemu o popełnienie czynu zabronionego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w dniu 4 lipca 2006 r. przesłuchano K. B. w charakterze podejrzanego. Podejrzanym wyjaśnił m.in. że od końca 2002 r. do maja 2003 r. trzykrotnie udawał się z ustaloną osobą do R., każdorazowo celem nabycia 500 g marihuany. W pierwszym z tych wyjazdów udział brał również T. P., który zawiózł pozostałych do R. własnym samochodem marki H. (...).

W tym samym dniu przeprowadzona została czynność okazania wizerunku, w trakcie której K. B. rozpoznał T. P., jako mężczyznę, który pod koniec 2002 r. brał udział w nabyciu narkotyków w R..

Na tej podstawie w dniu 5 lipca 2006 r. T. P. postawiono zarzut popełnienia czynu zabronionego z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i przesłuchano go w charakterze podejrzanego.

Sąd ustalił powyższy stan faktycznych w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych T. P. (k. 2431-2432, 2437-2438, 4122, 5261), P. K. ((...)- (...), (...), (...)- (...), (...), (...)) i K. K. (1) ((...), 4122v, (...)), a także zeznania świadków W. O. (k. 792-793, 796-801, 817-818, 1069-1070, 1195-1199, 2202-2204), K. C. (k. 1002-1004, 1112-1113, 5326-5328), M. L. (k.

6814-6816), A. W. (k. 857-858, 863, 894-896, 6900-6901) oraz częściowo K. B. (k. 881-883, 887-889, 2404-2405, 2406-2407, 2471-2482, 2637, 4270v-4273, 5381-5382), J. J. (1) (k. 343-346, 351-354, 367, 389-390, 5324-5325, 6446-6447) i J. B. (k. 1009, k. 1216-1220, k. 1295-1299, k. 1286-1289, k. 1291-1293, k. 1301-1306, k. 1584-1587, k.1589-1593, k. 4467-4469, k. 6174-6176, k. 6178-6179).

T. P. w postępowaniu przygotowawczym kategorycznie i konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przyznał, że był właścicielem samochodu H. (...) koloru bordowego, ma znajomych w okolicach C. i L., a także, że przelotnie pracował razem z K. B.. Snuł też przypuszczenia, że obciążające go zeznania K. B. są skutkiem konfliktu, jakie świadek mógł mieć z W. O.. Podczas rozprawy oskarżony skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień, podtrzymując jednak swoje wcześniejsze stanowisko.

Oskarżony P. K. przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do winy, odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Oświadczył jedynie, że faktycznie zna J. B., ale wyłącznie na gruncie towarzyskim i nigdy nie prowadził z nim żadnych interesów. Ostatni raz widział go na przełomie lat 2004 i 2005 r. Oskarżony wysunął też przypuszczenie, że stawiane mu zarzuty wynikają z pomówienia. Przed Sądem P. K. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

K. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do winy. Skorzystał również z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień a także odpowiedzi na pytania. Przesłuchany przed Sądem podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

Sąd zważył, co następuje

Sąd uwzględnił wyjaśnienia oskarżonego T. P., w których treści zaprzeczył jakoby brał udział w obrocie narkotykami w okresie i okolicznościach wskazanych w treści zarzucanego mu czynu, albowiem wyjaśnienia te są logiczne, spójne i konsekwentne, a przede wszystkim dlatego, że przeciwko przedstawionej przez niego wersji zdarzenia nie przemawiają w sposób nie budzący wątpliwości żadne inne dowody, w szczególności zeznania K. B.. Świadek ten w toku postępowania przygotowawczego przesłuchiwany był w charakterze podejrzanego. Opisał on okoliczności nawiązania swojej znajomości z W. O. oraz podał szczegóły swojej działalności w sferze obrotu narkotykami. Wskazał on przy tym, że wspólnie z O. trzykrotnie udali się do R., za każdym razem celem zakupu 500 g marihuany. Pierwotnie świadek w żaden sposób nie obciążał żadnego z oskarżonych, dopiero w trakcie kolejnych przesłuchań zeznał, iż w pierwszym wypadku towarzyszył mu i O. T. P., który zawiózł ich tam własnym samochodem. Świadek wyraził przy tym przekonanie, że oskarżony P. w sposób oczywisty posiadał wiedzę o celu tej podróży, zwłaszcza, że w toku prowadzonych w czasie jazdy rozmów temat miał być głośno omawiany. Co więcej, zamiary na kontrahentów w R. pochodzić miały od znajomego P.. Zeznając przed Sądem K. B. częściowo podtrzymał wcześniejsze zeznania, z tym że kategorycznie oświadczył, że oskarżony w istocie nie był informowany o naturze wyjazdu do R.. Świadek zaznaczył, że pierwotnie – zgodnie z rzeczywistym przebiegiem wypadków – nie obciążał T. P., a potem w toku kolejnych przesłuchań powtarzał jedynie informacje za policjantami. Swoją motywację uzasadnił tym, że poinformowano go, iż w ten sposób uniknie bezwzględnej kar pozbawienia wolności za czyny zarzucane mu w innej sprawie. Wskazać trzeba, iż okoliczność, że oskarżony jakoby nabył znaczną ilość marihuany celem odpłatnego jej przekazania dowiedziona była jedynie na podstawie K. B., z których ten się wycofał. Tym samym nie sposób przyjąć, aby były one konsekwentne, a zatem nie mogą one – przy równoczesnym braku innych dowodów – skutecznie obalić twierdzeń oskarżonego w tym zakresie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego P. K., w których treści zaprzeczył, jakoby w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych bądź też działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął podrobione banknoty celem puszczenia ich w obieg. Jego relacje są konsekwentne i logiczne. W toku postępowania nie ujawniono również dowodów nakazujących w sposób niebudzący wątpliwości zakwestionować ich prawdziwość. Przeciwko przedstawionej przez oskarżonego wersji przemawiają jedynie zeznania J. B., który przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego szeroko opisał swoje zaangażowanie w obrót narkotykami. Jako

jednego ze swoich głównych wspólników i dilerów wskazał P. K., który miał dla niego rozprowadzać narkotyki oraz przechowywać je w swoim mieszkaniu, a także tam je porcjować i mieszać. Świadek zarysował okoliczności nawiązania współpracy, wskazał też na szereg transakcji, w których K. miał uczestniczyć. Ponadto świadek przyznał, że nabywał sfalszowane banknoty stułotowe za ułamek ich wartości nominalnej, po czym część z nich odpłatnie przekazał P. K., zaś oskarżony następnie puścił je w obieg. Wskazać należy, że J. B. powyższą relację składał jako podejrzany w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego m.in. także przeciwko jego osobie. Tym samym zeznania te stanowią w istocie dowód z pomówienia, a tym samym – przy równoczesnym braku innych dowodów – nie są one wystarczające dla obalenia wersji zaprezentowanej przez oskarżonego.

Sąd w całości przyjął wnioski płynące z opinii psychologicznej sporządzonej przez biegłego z listy Sądu Okręgowego w Warszawie M. G., nie znajdując powodów nakazujących poddać płynące z niej wnioski w wątpliwość. Biegła w wydanej przez siebie ekspertyzie stwierdziła, że cechy psychofizyczne J. B. pozwalają mu na dokonywanie spostrzeżeń, zapamiętywanie ich i odtwarzanie, zaś w ujęciu psychologicznym jego zeznania nie zawierają zniekształceń (k. 6133 – 6138, 6141-6143).

Za wiarygodne Sąd uznał także i zeznania K. K. (1), który w ciągu postępowania zaprzeczał, jakoby miał brać udział w obrocie narkotykami. Zarzuty przeciwko osobie oskarżonego także wysuwane bowiem były w oparciu o zeznania jednego świadka. J. J. (1) jako podejrzany w toczonym przeciwko niemu postępowaniu złożył wyjaśnienia obciążające oskarżonego K., jednak przedstawiona przez niego wersja jest niespójna i niekonsekwentna. Przed Sądem świadek zeznawał niekonsekwentnie. Z jednej strony podtrzymał wcześniejsze zeznania – wskazując m.in., że już podczas pierwszego spotkania z K. K. (1) w Hotelu (...) omawiana była tematyka handlu narkotykami oraz że oskarżony wraz z L. G. przekazywał narkotyki A. W. – czego J. J. (1) był świadkiem. W toku kolejnego przesłuchania świadek przyznał jednak, że nigdy nie był bezpośrednim świadkiem transakcji z udziałem oskarżonego, a swoją wiedzę czerpie od osób trzecich. Tym samym relacja świadka zawiera sprzeczności odnoszące się do kluczowej dla sprawy kwestii. Zeznania J. J. (1) stoją ponadto w sprzeczności z treścią relacji M. L. – wedle którego spotkanie w M. dotyczyło jedynie materiałów budowlanych, a także A. W., który oświadczył, że narkotyki otrzymał od J. J. (1) i K. C., zaś oskarżony nie uczestniczył w transakcji. Tę ostatnią okoliczność dodatkowo potwierdził K. C., którego zeznania w tym zakresie Sąd uznał za wiarygodne. Nie bez znaczenia dla treści zeznań J. J. (1) może mieć to, że pozostawał on w konflikcie z oskarżonym K., w wyniku którego oskarżony dopuścił się rozboju na osobie świadka i co było przedmiotem odrębnego postępowania. Okoliczność ta przemawiać może za tym, że świadek jest osobiście zainteresowany wynikiem postępowania w niniejszej sprawie. Z tych też względów Sąd uznał, iż zeznania J. J. (1) nie mają siły dowodowej dostatecznej dla obalenia twierdzeń oskarżonego.

Z uwagi na zaistniałe wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego K. K. (1) był on badany przez biegłych lekarzy psychiatrów. Biegli A. B. i M. R. nie rozpoznali u oskarżonego objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego, stwierdzili natomiast osobowość emocjonalnie chwiejną. Ten stan psychiczny nie zniósł ani nie ograniczał zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem w okresie objętym aktem oskarżenia (k. 2478-2486). Kolejna opinia wydana przez biegłego Z. R. potwierdziła powyższe wnioski (k. 2528-2529). W ocenie Sądu opinie biegłych psychiatrów nie budzą wątpliwości co do ich rzetelności i wniosków końcowych.

Dokonując oceny zeznań świadków B., B. i J. przywołać trzeba stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 października 1999 r. w sprawie o sygn. akt II KKN 506/97, zgodnie z którym „dowód z „pomówienia” współoskarżonego jest dowodem niejako szczególnym, dowodem którego przeprowadzenie wymaga ponadprzeciętnej skrupulatności w jego przeprowadzeniu i ocenie, tak aby ocena tego pomówienia jako podstawy faktycznej co do winy pomówionego, nie nasuwała żadnych zastrzeżeń”. Podkreślić należy w pierwszej kolejności, że wskazani świadkowie sami zaangażowani byli w proceder przestępczy polegający m.in. na obrocie substancjami niedozwolonymi, znali również osoby oskarżonych. Nie da się wykluczyć zatem, iż nie mieli oni interesu, aby swoimi zeznaniami bezpodstawnie obciążyć ich bądź uwolnić od odpowiedzialności karnej za zarzucone im przestępstwa. Relacje K. B. i J. J. (1) były w toku postępowania przez nich zmieniane, w zakresie w jakim obciążały oskarżonych P. i K.. Ugruntowane poglądy judykatury nie pozostawiają wątpliwości co do faktu, że pomówienie, aby mogło być uznane za dowód umożliwiający przypisanie komukolwiek winy musi, obok innych cech, być konsekwentne, a tak w tym przypadku nie

jest. Nadto zeznania J. J. (1) nie znalazły dodatkowo potwierdzenia w zeznaniach innych świadków, co dodatkowo rzutuje na ocenę ich wiarygodności. W toku postępowania potwierdzono ponadto fakt istnienia konfliktu pomiędzy J. J. (1) a K. K. (1), co mogło znaleźć odzwierciedlenie w treści zeznań świadka J. B. z kolei nie zdołano przesłuchać przed Sądem, co pozwoliłoby na dokonanie weryfikacji jego twierdzeń złożonych w charakterze podejrzanego w sprawie toczącej się przeciw niemu. W konsekwencji Sąd uznał, że dowody z zeznań K. B., J. J. (1) i J. B. nie są wystarczające do obalenia konsekwentnych wyjaśnień oskarżonych w zakresie sprawstwa zarzucanych im aktem oskarżenia czynów.

Zeznania W. O. ujawnione zostały bez odczytywania w trybie art. 394 § 2 k.p.k., albowiem z uwagi na fakt jego ukrywania się doręczenie mu wezwania okazało się niemożliwe. Świadek potwierdził swój udział w obrocie narkotykami, wskazując również osoby wraz z nim w tym uczestniczące. Przyznał się on do znajomości z T. P., zaprzeczył też, by oskarżony kiedykolwiek udał się z nim i K. B. po narkotyki. Zaznaczyć trzeba, że wersja ta stoi w niejakiej sprzeczności z zeznaniami K. B., który w toku rozprawy głównej stwierdził, że oskarżony udał się wraz z nimi do R., lecz nie wiedział o faktycznym celu podróży.

Odnosząc się do zeznań K. C. wskazać trzeba, że świadek w toku postępowania częściowo zmieniał ich treść, co uzasadnił, tym że wcześniej był zastraszany przez J. J. (1). Świadek ten jednak konsekwentnie – tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i w toku rozprawy twierdził jednak, że przekazania 300 g amfetaminy A. W. dokonał on sam i J. J. (1). Twierdzenie to znalazło potwierdzenie w relacji świadka W.. Zeznając przed Sądem świadek zaprzeczył, by w transakcji uczestniczyć miał K. K. (1), co koresponduje z konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego K.. Z tego względu we wskazanym zakresie Sąd uznał zeznania K. C. za zasługujące na uwzględnienie. W pozostałym zakresie relacja K. C. pozbawiona była znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, bowiem świadek zeznawał na okoliczności nie stanowiące przedmiotu postępowania.

Co do zasady Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez M. L. w zakresie, w jakim dotyczyły spotkania świadka i K. K. (1) z J. J. (1). Świadek prowadził działalność gospodarczą polegającą na handlu materiałami budowlanymi. Wyczerpująco opisał on, jak za pośrednictwem T. Ś. dowiedział się, że osadzony w ZK w Ł. Z. S. może wskazać mu potencjalnych klientów. S. skontaktował świadka z osobą, która miała być przedstawicielem hurtowni, zainteresowanej zakupem sprowadzonych z Niemiec paneli podłogowych. Spotkanie wyznaczone zostało w W. w Hotelu (...). Świadek poprosił K. K. (1), by udał się z nim na to spotkanie. Na miejscu z mężczyznami spotkał się J. J. (1) i jeszcze jeden mężczyzna. Rozmowa dotyczyła materiałów budowlanych, w żadnym momencie nie zeszła na temat narkotyków. Do transakcji ostatecznie nie doszło, zaś J. jedynie jeszcze jeden raz nawiązał kontakt ze świadkiem, również proponując zakup paneli. Także i do tej transakcji ostatecznie nie doszło. Dopiero później i z drugiej ręki świadek dowiedział się, że podczas spotkania J. i K. wymienili się numerami telefonów. Również w późniejszym okresie świadek powziął wiadomość, że doszło do konfliktu pomiędzy J. i K., zakończonego pobiciem J.. Świadek wyraził też opinię, że zeznania J. J. (1) są jego zemstą na K.. Oświadczył, że on przez J. i B. również został pomówiony o handel narkotykami. Zeznania świadka, acz obszernie i wyczerpujące, Sąd uznał za przydatne jedynie do ustalenia okoliczności nawiązania znajomości K. K. (1) i J. J. (1). W pozostałym bowiem zakresie relacja świadka składa się z informacji czerpanych z drugiej ręki oraz osobistych opinii świadka.

Co do zasady Sąd uwzględnił zeznania świadka A. W., który przyznał, że zajmował się obrotem substancjami niedozwolonymi. Jako swoich regularnych partnerów wskazał J. J. (1) oraz K. C.. Świadek podkreślił, że to z nimi omawiał kwestie związane z narkotykami, a także odpłatnie od nich przyjął 300 g amfetaminy celem dalszej dystrybucji. A. W. rozpoznał K. K. (1) jako osobę, która raz czy dwa przyjechała razem z J. i C., jednak zaprzeczył, by oskarżony brał udział w procederze – tak w samych rozmowach, jak i przekazaniu narkotyków. W powyższym zakresie Sąd uznał zeznania świadka – jako logiczne i korespondujące ze zgromadzonym w sprawie materiałem – za wiarygodne. Zważyć ponadto trzeba, iż A. W. uprzednio został już skazany za udział w obrocie narkotykami, toteż zaznając przed Sądem nie był osobiście zainteresowany wynikiem postępowania w niniejszej sprawie. Rozbieżności dające się zaobserwować między szczegółową relacją świadka złożoną w postępowaniu przygotowawczym a jego zeznaniami podczas rozprawy Sąd złożył na karb znacznego, niemal dwunastoletniego okresu pomiędzy tymi przesłuchaniami.

Relacja A. J. (1) nie miała znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, jako że świadek nie posiadał informacji odnośnie zarzucanych oskarżonym czynów. Nie zna on oskarżonego P., zaś oskarżonych K. i K. kojarzy wyłącznie z sali sądowej. Świadek wskazał również, że został pomówiony przez B. i J. o handel narkotykami, z których to zarzutów został ostatecznie uniewinniony.

Podobnie rzecz się ma z zeznaniami T. Ś., który zaznaczył, że nazwiska oskarżonych P. i K. nic mu nie mówią, zaś oskarżonego K. poznał dopiero w toku własnej sprawy sądowej. Świadek zeznał, iż zna M. L. i nigdy nie pozostawał z nim w konflikcie. W odrębnie prowadzonym postępowaniu, gdzie występował w charakterze podejrzanego, T. Ś. wyjaśnił co prawda w jakich okolicznościach bywał na widzeniach w ZK w Ł., ale zeznając przed Sądem w niniejszej sprawie odwołał wyjaśnienia obejmujące ten wątek. Relacja świadka we wskazanym zakresie – aczkolwiek dotyczy kwestii poruszanych przez świadka M. L. – ma znaczenie trzeciorzędne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie i jako taka właściwie pozbawiona była znaczenia dowodowego.

Pozbawione znaczenia dowodowego okazały się również zeznania L. G.. Świadek K. K. (1) poznał przy okazji kolejnych procesów sądowych i nie posiadał żadnych informacji na temat zdarzeń objętych niniejszym postępowaniem. Świadek zaprzeczył, by kiedykolwiek miał mieć spotkanie w Hotelu (...) w W.. Oświadczył również, że w przeszłości został pomówiony przez J. J. (1).

Relację M. K. Sąd uznał za pozbawioną znaczenia dowodowego, albowiem świadek zaznawał na okoliczności nie stanowiące przedmiotu postępowania. Świadek opisał swoje kontakty z J. J. (1) oraz K. C., jednak zdecydowanie wyparł się jakiegokolwiek wiedzy dotyczącej obrotu narkotykami.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w postaci notatek urzędowych (k. 1-3, 510-511, 2708), protokołów przeszukań (k. 4-6, 7-9, 11-13, 15-17, 19-21, 31-32, 35-36, 41-42, 46-49, 81-82, 236-237, 239-240, 244-245, 250-251, 255-256, 512-514, 515-518, 846-848, 867-869, 874-875, 1115-1116, 1231-1233, 1252-1253, 1398-1401, 1415-1417, 1445-1447, 1483-1485, 1486-1487, 1603-1604, 1613-1615, 1616-1618, 1619-1622, 1679-1682, 1943-1945, 2068- 2070, 2092-2094, 2111-2112, 2113-2114, 2414-2415), zatrzymania rzeczy (k. 25-27, 2416-2419), oględzin (k. 53-57, 61-62, 65-66, 315-316, 332-333, 521-522, 523-527, 544-557, 640-646, 652, 663-664, 667, 668, 670-671, 1318-1323, 1429, 1456-1469, 1512-1518, 1623-1626, 1843-1849, 1850-1859, 1946-1949, 2026-2031, 2123-2129, 2195-2196, 2237-2241), użycia testera narkotykowego (k. 317, 653, 654, 665-666, 669), wizji lokalnej (k. 357-360, 1657-1661), okazania wizerunku (k. 1520-1523), a także informacji z (...) S.A. i (...) Sp. z o.o. (k. 283, 300, 312), opinii z zakresu badań cyfrowych nośników informacji (k. 156-167, 1046-1051), z zakresu badań broni i balistyki (k. 178-181), z zakresu badań chemicznych (k. 487-488, 1186-1189, 2703-2707), z zakresu badań fizykochemicznych (k. 1177-1184, 1868-1869) i z zakresu badań amunicji (k. 2065-2066); wykazu danych osobowych właścicieli telefonów komórkowych (k. 297-299), kopii umowy sprzedaży samochodu (k. 320), kopii kart notatnika J. J. (k. 355-356, 392-424) i A. J. (k. 533-536), pokwitowania odbioru karty SIM (k. 927), zapisków zabezpieczone od M. M. (k. 2095- 2096), kopii odpisu aktualnego z rejestru przedsiębiorców KRS (k. 2441 -2446), postanowienia wraz z bilingami, wykazami i analizą graficzną połączeń telefonicznych (k. 6180-6278) i dokumentów wskazane w aktach sprawy II Ko 14/09 k. 6 -12, 13-20, 21-23, 24-31, 32-36, 115-117, Sąd uwzględnił je nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Odpisy wyroków (k. 5373-5374, 5446-5448, 5449-5456, 5889- 6006, 6105-6131, 6295-6308, 6312, 6318, 6329, 6331, 6338, 6341-6349, 6350-6353, 6367-6376, 6377, 6381, 6779-6797), informacja z ZK (k. 1562-1570), dane o karalności (k. 1901, 2282, 2355-2358, 2376, 2581) oraz dane dot. osób podejrzanych (k. 2740, 2741, 2742) miały znaczenie uzupełniające.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego po dokonaniu jego oceny w oparciu o dyrektywy wskazane w art. 7 k.p.k. należy stwierdzić, że nie jest możliwe ustalenie, że oskarżeni dopuścili się zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów.

Stwierdzić należy, iż same zeznania K. B. wobec ich niekonsekwencji i wewnętrznych sprzeczności, a także niezgodności ze spójnymi i konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego, a także wobec braku innych dowodów potwierdzających ich treść, a zarazem podważających linię obrony oskarżonego P., nie mogą stanowić podstawy skazania T. P. za zarzucane mu przestępstwo.

Podobnie rzecz się ma z zeznaniami J. J. (1), które są niespójne i wewnętrznie sprzeczne, a także nie korespondują z zeznaniami świadków L. i W. oraz wyjaśnieniami K. K. (1), a zatem nie mogą zostać uznane za wystarczające do skazania oskarżonego K..

Zeznań J. B. w toku postępowania nie zdołano zweryfikować. Przy braku innych dowodów potwierdzających relację świadka, a także wobec jej sprzeczności z konsekwentnymi wyjaśnieniami P. K., Sąd stanął na stanowisku, że nie może ona stanowić podstawy skazania oskarżonego K..

Podkreślenia wymaga to, iż w sprawie brak jest de facto materiału dowodowego, który pozwoliłby podważyć wersję zaprezentowaną przez oskarżonych w treści złożonych wyjaśnień. Za winą oskarżonego T. P. przemawiać by zatem miały zeznania K. B., za winą oskarżonego P. K. – zeznania J. B., zaś oskarżonego K. K. (1) zaś – J. J. (1). Tymczasem relacje tych świadków są albo niekonsekwentne, albo niemożliwe do zweryfikowania i w tych okolicznościach brak jest podstaw uprawniających do przypisania na ich podstawie winy oskarżonym. Przeciwnie – takie postawienie sprawy prowadzi jednoznacznie do wniosku, że istnieją dowody wskazujące na sprawstwo oskarżonych, jednak istnieją wątpliwości co do ich miarodajności i tym samym wątpliwości związane ze sprawstwem oskarżonych, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym mimo wyczerpania dostępnych środków dowodowych, a zatem konieczne jest ich tłumaczenie na korzyść oskarżonych – zgodnie z nakazem wynikającym z dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k.

Ze względu na opisane okoliczności Sąd uniewinnił T. P., P. K. i K. K. (1) od popełnienia zarzuczanych im czynów.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa. Odnosnie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 2, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801)

Z uwagi na powyższe okoliczności faktyczne i prawne Sąd orzekł jak w sentencji.